

zachowanych sentencji i uzasadnień 75 wyroków Sądu Wojennego III Rzeszy. Wyroki te dotyczą pracy wywiadowczej na rzecz Polski do września 1939 r., konspiracyjnej organizacji pod nazwą „Związek Jaszczurczy”, przynależności do innych tajnych organizacji, przerzutu oficerów polskich za granicę, wprowadzania rozkładu w siłach zbrojnych Rzeszy, dezercji i współpracy z wywiadem radzieckim do czerwca 1941 r. Nie wyczerpują one wszystkich spraw należących do właściwości Sądu Wojennego, ale obrazują wystarczająco jasno jego zbrodniczą działalność, zwłaszcza wobec Polaków. Wyroki wydawane przez ten najwyższy organ wojskowego wymiaru sprawiedliwości Niemiec hitlerowskich były niezwykle surowe. Wśród 10 orzeczeń dotyczących pracy wywiadowczej na rzecz Polski do września 1939 r. obejmujących 15 oskarżonych, zapadło 10 wyroków śmierci, a w sprawie członków „Związku Jaszczurczego” skazano na śmierć 40 osób na 59 osądzonych. Podobnie surowo potraktowano 57 oskarżonych o współpracę z wywiadem radzieckim, skazując 27 na karę śmierci, 30 na karę więzienia. Bilans rozpatrywanych 75 wyroków wydanych w latach 1940, 1942 i 1943 przedstawia się następująco: spośród 149 osądzonych, 84 (w tym 76 Polaków) skazano na karę śmierci, 56 na więzienie, a tylko 9 niewinniono. Niektórzy z osądzonych zginęli wskutek tortur stosowanych w czasie śledztwa. O zbrodniczym postępowaniu Sądu Wojennego świadczyły także wymierzanie kary śmierci nieletnim oraz skazywanie Polaków za przestępstwa popełnione jeszcze przed 1939 r., czy też za niedoniesienie o zamierzonym przestępstwie.

W ostatnim rozdziale opracowania wymienia autor skład osobowy Sądu Wojennego i liczbę wystąpień w omawianych 75 wyrokach. Przytacza 61 nazwisk sędziów, ławników i prokuratorów wojskowych odpowiedzialnych za wyroki nacechowane okrucieństwem i bezprawiem, tak charakterystycznym zresztą dla całego hitlerowskiego wymiaru sprawiedliwości.

Wszystkie trzy artykuły „Biuletynu” wniosły wiele cennego materiału do historii sądownictwa III Rzeszy, w szczególności do jego zbrodniczej działalności wobec Polaków.

Biuletyn zawiera ponadto wspomnienia poświęcone zmarłym w 1970 r. Henrykowi Świątkowskiemu, przewodniczącemu Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce w latach 1945 - 1956, Stanisławowi Januszowi, pierwszemu przewodniczącemu tejże Komisji (od marca do lipca 1945 r.) oraz Janowi Ksaweremu Przybylskiemu, w latach 1965 - 1967 przewodniczącemu Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi, następnie sędziemu Sądu Najwyższego.

Na ostatnich stronach znajdują się recenzje 4 książek, mianowicie Danuty Brzosko-Mędryk, *Matylda*, wyd. MON 1970, teźże, *Niebo bez ptaków*, wyd. MON 1968, Włodzimierza Iljicza Diegtariewa, *Zwycięzając śmierć*, Wyd. Lubelskie 1970 i Corneli Berning, *Vom „Abstammungsnachweis” zum „Zuchtwart”*. Vokabular des Nationalsozialismus, wyd. Walter de Gruyter & Co., Berlin 1964.

Barbara Bojarska

TADEUSZ CIEŚLAK: *Oranienburg-Sachsenhausen hitlerowskie obozy koncentracyjne. 1933 - 1945*. Książka i Wiedza, Warszawa 1972, 263 ss.

Problem obozów koncentracyjnych, hitlerowskich ośrodków eksterminacji i terroru posiada już bogatą literaturę. Znaczną w niej udział reprezentują monograficzne opracowania autorów polskich. W ostatnich latach ukazały się m. in.



prace T. Musioła, *Dachau 1933-1945*, W. Czarneckiego i Z. Zonika, *Walczący obóz Buchenwald* oraz W. Kiedrzyńskiej, *Ravensbrück, kobiecy obóz koncentracyjny*.

Omawiana książka T. Cieślaka jest kolejną naukową monografią dwóch hitlerowskich obozów koncentracyjnych, w Oranienburgu i Sachsenhausen. Wprawdzie dziejom obozu w Oranienburgu poświęcony jest tylko pierwszy rozdział książki (pozostałe dwanaście dotyczy dziejów Sachsenhausen), ale, jak się wydaje, wynika to z dwóch powodów — stosunkowo krótkiego okresu istnienia obozu (około półtora roku), oraz z braku opracowań a także z bardzo skąpych materiałów archiwalnych związanych z „działalnością” tego obozu. T. Cieślak ściśle rozgranicza dzieje obozów w Oranienburgu i Sachsenhausen, ponieważ odrębność ich nie zawsze była dostrzegana, a ich nazwy często jeszcze obecnie używane są zamiennie.

We wstępie książki autor omówił źródła i literaturę wykorzystaną w monografii. Źródłem najbardziej cennym są akta procesowe zbrodniarzy Sachsenhausen, zachowane niepełne dokumenty obozowe — w tym zapisy urzędu stanu cywilnego w Oranienburgu dotyczące zgonów w obozie, a także zeznania byłych więźniów-Polaków zgromadzone w Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce.

Jak już wyżej wspomniano, na temat dziejów obozu w Oranienburgu ukazało się niewiele opracowań, istnieje natomiast kilkadziesiąt pozycji książkowych dotyczących obozu w Sachsenhausen, wśród których przeważają opracowania o charakterze wspomnieniowym.

Tadeusz Cieślak był więźniem Sachsenhausen i przebywał w obozie blisko pięć lat. Jak sam pisze, zachowane wspomnienia włączył do zebranych materiałów dokumentalnych celem pełniejszego odtworzenia życia obozowego.

Jak już zaznaczono, pierwszy rozdział omawianej pracy przedstawia dzieje obozu koncentracyjnego w Oranienburgu. Obóz ten, założony 22 marca 1933 r. istniał do 14 lipca 1934 r. i z wyjątkiem ostatnich kilku dni znajdował się pod zwierzchnictwem SA, w przeciwieństwie do powstałych później obozów działających pod kierownictwem SS.

W Oranienburgu przebywali głównie Niemcy, których hitlerowcy uważali za przeciwników politycznych (socjaldemokraci, komuniści). Liczba więźniów Oranienburga nie przekraczała trzech tysięcy osób.

Sprawom powstania, rozbudowy, a następnie zmianom jakie zaszły w obozie Sachsenhausen w latach wojny, autor poświęcił dalsze trzy rozdziały (2, 3 i 10).

Obóz w Sachsenhausen założony w 1936 r., według planów kierownictwa SS miał być wielkim obozem koncentracyjnym, spełniających równocześnie rolę centrum siły roboczej dla różnych instytucji gospodarczych Rzeszy. W początkowym okresie istnienia obozu osadzano w nim niemieckich więźniów politycznych, po odbyciu przez nich wyroku sądowego. Już w pierwszych miesiącach wojny 1939 r. przybyły do Sachsenhausen grupy polskich Żydów, działacze Polonii w Niemczech, a także polskiej inteligencji.

Rozdział czwarty przedstawia strukturę władz obozowych w Sachsenhausen. Autor scharakteryzował w nim także kolejnych komendantów obozu (byli nimi: Johann Michael Lippert, Karl Otto, Hans Hellwig, Herman Baranowski, Hans Loritz, Anton Kaindl) oraz przedstawił niektóre postacie niższego personelu funkcyjnego.

Problemowi więźniów w obozie poświęcił autor dwa rozdziały pracy (5 i 8). Na podstawie ustaleń procesowych ogólną liczbę więźniów Sachsenhausen obliczono na około 200 000 osób, z których połowa zginęła w obozie. Byli to więźniowie z około 20 grup narodowościowych (m. in. Austriacy, Białorusini, Belgowie, Czesi,



Francuzi, Grecy, Hiszpanie, Holendrzy, Jugosłowianie, Litwini, Łotysze, Niemcy, Norwegowie, Polacy, Rosjanie, Słowacy, Włosi, Żydzi). Skład społeczny więźniów był różnorodny. Wśród Polaków w pierwszych transportach do Sachsenhausen przewagę stanowiła inteligencja, a w niej znaczną grupę tworzyli polscy nauczyciele i księża. Natomiast w okresie późniejszym, przeważali wśród więźniów-Polaków robotnicy przymusowi, wysyłani do obozu za drobne wykroczenia przeciw Niemcom. W obozie w Sachsenhausen przebywali także tzw. więźniowie specjali, wśród których najliczniej reprezentowani byli radzieccy jeńcy wojenni, których prawie całkowite wyniszczenie zaliczone zostało do największych zbrodni w Sachsenhausen.

Do grupy więźniów specjalnych należeli również profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego, aresztowani 6 listopada 1939 r. w Krakowie i przywiezieni do obozu 28 listopada, księża katolicy (w tym wielu Polaków), których 12 grudnia 1940 r. wywieziono do obozu koncentracyjnego w Dachau oraz członkowie francuskiego ruchu oporu zwani *maquis*.

Bardziej szczegółową charakterystykę martyrologii więźniów, wyniszczania poprzez pracę, metod leczenia, systemu kar i szykan zawarł T. Cieślak w trzech rozdziałach pracy (6, 7 i 9).

Podstawowym elementem eksterminacji w obozie była praca ponad siły słabych i głodnych więźniów. Także wprowadzony w obozie system kar i szykan miał na celu wyniszczenie więźniów. Podobnie jak stosowane metody leczenia i przeprowadzanie eksperymentów pseudomedycznych (m. in. „nowe metody” leczenia gruźlicy, stosowanie tzw. syntetycznego pożywienia, wypróbowywanie leków przeciw chorobom zakaźnym) powodował wysoką śmiertelność wśród więźniów.

W omawianej pracy na szczególną uwagę zasługuje opracowany przez T. Cieślaka problem ruchu oporu w Sachsenhausen. Na podstawie własnych przeżyć, jak również osobistego uczestnictwa w organizowaniu życia politycznego w obozie, autor charakteryzuje różne formy i metody działalności ruchu oporu, szczególnie uwzględniając w nim udział więźniów-Polaków.

Przedostatni rozdział książki (12) opisuje ewakuację więźniów w ostatnich tygodniach przed wyzwoleniem, oraz oswobodzenie obozu w dniu 22 kwietnia 1945 r.

Część końcową pracy autor poświęcił problemowi odpowiedzialności za zbrodnie popełnione w Sachsenhausen. T. Cieślak pisze tu m. in. o procesie przed Radzieckim Trybunałem Wojskowym w Berlinie, który odbywał się w dniach od 23 października do 1 listopada 1947 roku. Na ławie oskarżonych zasiadło wówczas 16 osób (w tym komendant obozu). Autor wspomina także o następnych procesach przeprowadzanych już w NRF, przeciwko funkcjonariuszom Sachsenhausen.

Książka zaopatrzona jest w załącznik i aneksy, które zawierają ważniejsze daty z historii obozów koncentracyjnych w Oranienburgu i Sachsenhausen (ze szczególnym uwzględnieniem spraw polskich), nazwiska komendantów i oficerów obozu w Sachsenhausen, nazwiska Polaków rozstrzelanych w dniu 9 listopada 1940 r., nazwiska antyfaszystów rozstrzelanych z polecenia komisji specjalnych *Gestapo* w dniu 11 października 1944 r., wykaz podobozów i grup więźniarskich stacjonujących poza głównym obozem Sachsenhausen.

Książka T. Cieślaka jest wartościową próbą przedstawienia dziejów dwóch obozów koncentracyjnych w Oranienburgu i Sachsenhausen. Stanowi poważny postęp w opracowaniu historii hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

Maria Rutowska